

Suwerenność, demokracja, socjalizm - to program

FRONTU
JEDNOCI
NARODU

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Głos KOSZALIŃSKI

Wyd. A
Cena 40 g
Nakład 37500

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Rok VI Czwartek, 10 stycznia 1957 roku. Nr 8 (1330)

O powszechny udział
w wyborach do Sejmu

Całe społeczeństwo Ziemi Koszalińskiej

popiera program wyborczy Frontu Jedności Narodu

Apel WKFN w Koszalinie

W ZWIĄZKU ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu, Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Koszalinie wystosował apel do społeczeństwa, w którym czytamy między innymi:

OBYWATELE!

W dniu 20 stycznia br. pójdziemy do urn wyborczych, aby wybrać nowy Sejm, który rozwijać będzie dalej dzieło socjalistycznej demokracji i stanie się rzecznikiem idei reprezentowanych przez wszystkie postępowe siły narodu po VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W PRZEDDZIEIU wyborów do Sejmu, dzięki przemianom, jakie zapoczątkowały dni październikowe, stwierdzamy postępującą konsolidację całego naszego społeczeństwa wokół programu włas-

Ciąg dalszy nastąpi

Wytyczne KC PZPR i NK ZSL

W SPRAWIE
POLITYKI ROLNEJ
NA STRONIE 3 I 4

JUTRO ZAMIESCIMY

przemówienie towarzysza Gomułki

WYGŁOSZONE
NA SPOTKANIU
Z WYBORCAMI
W ZPO NR. 5
W WARSZAWIE

Dymisja

Anthony Edena



LONDYN (Inf. wł.). Jak podaje agencja Reutersa w dniu wczorajszym po posiedzeniu gabinetu premier Anthony Eden udał się do pałacu Buckingham składając na ręce królowej Elżbiety II swoją dymisję.



Egipt odrzuca rozkazania z W. Brytanią i Francją

● KAIR

Egiptski dyrektor informacji Abdel Kader Hatm oświadczył, że Egipt odmawia prowadzenia pośrednich czy bezpośrednich rozmów z W. Brytanią i Francją w sprawie Kanału Sueskiego, ponieważ kraj nie może prowadzić rozmów z państwami, które dokonały agresji na ziemi egipskiej.

Ambasador Piotrowski przy- jęty przez pre- zydenta Piecka

● BERLIN

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej R. Piotrowski przyjęty został na audiencji przez prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej W. Piecka, któremu wyczytał swe listy uwierzytelniające.

Dalsze walki w Jemenie

● KAIR

Ambasada jemeńska w Kairze podała do wiadomości, że w wyniku ciężkich walk, jakie toczyły się między wojskami jemeńskimi a brytyjskimi siłami zbrojnymi, zginęło 11 cywiliów jemeńskich, w tym 1 książe. Brytyjczycy stracili 8 żołnierzy.

Rozmowy polityczne w Budapeszcie

● BUDAPESZT

W stolicy Węgier rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i innych partii wchodzących w skład patriotycznego frontu ludowego. Rozmowy te - jak stwierdza agencja Reutersa - dotyczą sprawy rozszerzenia bezpartyjnego rządu.



- * Dalsza aktywizacja gospodarki przemysłowej i rolnej
- * Rozwój rybołówstwa morskiego i śródlądowego
- * Ożywić rzemiosło i przemysł terenowy

W EGIPCIE

JEDEN z nurków wspina się po drabinie na łódź ratowniczą z dokonaniem inspekcji zatopionych statków w Port Sai dzie.

Fot. - CAF

kandydatów na posłów Ziemi Koszalińskiej

W NIEZWYKLE serdecznej i bezpośredniej atmosferze upłynęło spotkanie pracowników zakładów remontowo-montażowych w Chelmoniewie z kandydatem na posła Feliksem Gawrońskim. Spotkanie to, dalekie od jakiegokolwiek oficjalnej sztywności, nosiło charakter ożywionej rozmowy, w której poruszono wiele interesujących ludzi spraw i problemów.

NA pierwszy ogień poszły oczywiście sprawy gospodarczej aktywizacji naszego województwa. Feliks Gawroński przedstawił pokrótce swoje uwagi, spostrzeżenia i propozycje, z którymi chciałby wystąpić w Sejmie - i nie tylko wystąpić, lecz stanowczo domagać się ich realizacji.

PROPOZYCJE te dotyczyły głównie uruchomienia na terenie woj. koszalińskiego szeregu małych zakładów pracy, produkujących z miejscowego surowca materiały budowlane i prefabrykаты dla budownictwa, odpowiedniego ustawienia profilu produkcyjnego istniejących już zakładów, należytego rozwoju rybołówstwa morskiego i śródlądowego.

ZWŁASZCZA tej ostatniej dziedzinie tow. Gawroński poświęcił dużo uwagi. Dlaczego rybną złożeń na wybrzeżu przewozić nie do przetwórni położonych w głębi kraju, jak to ma sens ekonomiczny? Dlaczego nie możemy eksportować ryby do innych krajów w zamian za dewizy, podczas gdy wiadomo, że taka umowa na dostawy dorsza na bardzo korzystnych warunkach? Wokół tych zagadnień i wielu innych wywodziła się ożywiona, miłejsza nawet burzliwa dyskusja. Z sali padły pytania, dotyczące już nie tylko możliwości rozwojowych województwa koszalińskiego, lecz całokształtu gospodarki krajowej. Zebranych interesowały sprawy naszego handlu międzynarodowego, zdużenia państwa polskiego, gospodarowania węglem, polityki celnej, a nawet... wykorzystania uranu wydobywanego w Polsce.

Tow. Gawroński odpowiadał na pytania wyczerpująco i dobitnie. Oprócz ostrej krytyki wielu istniejących jeszcze w naszym życiu niemożliwości, wybory wysuwał wobec swego kandydata pod adresem przyszłego Sejmu określone postulaty: zwiększenia zasiłków rodzinnych oraz rozstrzygnięcia sprawy rent i emerytur, w niektórych wy-

Na hremlu toczą się rozmowy radziecko-chińskie

JUTRO premier Czou En-lai przybędzie z wizytą do Polski

MOSKWA (Inf. wł.). Od wtorku 8 bm. toczą się na Kremlu rozmowy pomiędzy delegacjami rządowymi ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej.

W CZASIE rozmów prowadzonych w serdecznej atmosferze dokonano wzbudzonej wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju przyjaźnych stosunków i współpracy między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.

JAK się dowiadujemy, premier Czou En-lai przybędzie w piątek 11 bm. z Moskwy do Warszawy na pokładzie radzieckiego samolotu-olbrzymia „TU-104". Po pięciodniowej wizycie w Polsce Czou En-lai spodziewany jest 15 bm. w Budapeszcie, a 16 stycznia br. powrócić ma do Moskwy.

Ciąg dalszy nastąpi



...pogoda

Zachmurzenie duże i możliwość drobnych opadów. Temperatura dnim plus 8 st. C, nocą do plus 5 st. C. Wiatry zachodnie od 7 do 10 m na sek.



WALKI w Algierze przybrały ostatnio znowu na sile. (Informujemy o tym na str. 2.) Na zdjęciu górnym: załadunek wojsk francuskich na transportowiec „Paisteur" w porcie Marsylii. Niżej - żołnierze francuscy w „akcji", prowadzą na przesłuchanie wziętego do niewoli chłopca algerskiego.

Dość pobłażania i biernego przypatrywania się

Wypowiadamy zdecydowaną walkę z pladze chuligaństwa i bandytyzmu

Żaden wybryk chuligański nie ujdzie bezkarnie. Zaostrzenie środków represji

KOMENDANT główny MO gen. Dobieszak zwołał ostatnio naradę komendantów wojewódzkich milicji...

PRZEPROWADZONA przez komendanta głównego MO analiza sytuacji w ostatnim okresie...

Powołani do zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju w kraju funkcjonariusze MO sami niejednokrotnie stawali się obiektem chuligańskich napadów...

PRZYCZYNY takiego wzrostu chuligaństwa w naszym kraju — niezależnie od zaktywizowania się wrogich sił...

WZROST CHULIGAŃSTWA

NASIENIE zjawiska chuligaństwa i bandytyzmu polega za sobą poważną groźbę dla spokojnych obywateli...

NIEODPOWIEDZIALNE PROWOKACJE

BRAK ostrego przeciwdziałania wyczynom chuligańskim ośmiela również różne wrogi elementy...

NAPADY Z BRONIĄ W REKU

CHULIGAŃSTWU towarzyszą także poważny wzrost liczby napadów rabunkowych, nierazko z bronią w reku...

W procesie chuliganów bydgoskich sąd wysłuchał opinii biegłych

BYDGOSZCZ (Inf. w.). W śródnym dniu rozprawy przeciwko sprawcom chuligańskich awantur w Bydgoszczy zeznawali świadkowie...

Komisja partyjno-rządowa rozpatrzyła dalsze projekty eksperymentów gospodarczych

WCZORAJ 9 bm., odbyło się kolejne posiedzenie grupy roboczej komisji partyjno-rządowej do spraw eksperymentów gospodarczych...

W Moskwie odbyły się rozmowy pomiędzy delegacjami KPZR i SED

MOSKWA. (Inf. w.). Jak podaje agencja TASS w tych dniach toczyły się w Moskwie rozmowy pomiędzy delegacjami KPZR...

W TOKU rozmów, nacechowa nych atmosferą wzajemnego zrozumienia i solidarności partyjnej...

Ponadto stwierdzono, iż braterskie więzy łączące KPZR i SED, oparte na zasadach proletariackiego międzynarodowości...

ZAOSTRZYĆ ŚRODKI REPRESJI

W SYTUACJI, kiedy społeczeństwo kategorycznie domaga się ukroczenia plagi chuligaństwa i bandytyzmu...

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości i innymi zainteresowanymi resortami...

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości i innymi zainteresowanymi resortami...

13 STATKÓW WPLYNĘŁO DO PORT SAJDU

13 statków, które zablokowane były na Kanale Sueskim na północ od Ismailii...

REZOLUCJA W SPRAWIE KOREI

W NOWYM Jorku Komisja Polityczna uchwaliła rezolucję amerykańską w sprawie rozwiązania problemu koreańskiego...

ZACIEKLE WALKI W ALGERZE

W OKOLICACH Algeru, Oran i Constantine doszło do nowych zaciekłych walk między powstańcami algerijskimi a wojskami francuskimi...

PRZYJĘCIE W LONDYNIE NA CZĘŚĆ WICEMIN. WINIEWICZA

W ZWIĄZKU z pobycem w Londynie wicemin. spraw zagr. PRL J. Winiewicz ministra stanu Foreign Office lord Reading wydał na jego cześć przyjęcie...

N A posiedzeniu w dniu 9 bm. zaakceptowane zostały z pewnymi poprawkami projekty eksperymentów

Warszawskich Zakładów Fotochemicznych, Podhalajskich Zakładów Owocowo-Warzywnych w Tymbarku i Huty „Baidon”...

Nad projektem reformy podziału administracyjnego obradowała Rada Ministrów

NA kolejnym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrzono szereg projektów uchwał M. In. Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie organizacji szkół przysposobienia rolniczego...

Szkoły takie, których uruchomieniem zajmie się Ministerstwo Oświaty, powstana w niektórych wsiach już w bież. roku...

ROZPATRZONY został również projekt ustawy w sprawie reformy podziału administracyjnego. Celem tego projektu jest uporządkowanie podziału terytorialnego...



Jest jednym z czołowych polityków. W 1956 r. wydano zbiór poetycki pt. „Najmniej słów” a w roku bieżącym PIW wyda tomik poezji zatytułowany „Chleb i róża”.



ROZMOWY CHIŃSKO-NIEMIECKIE W MOSKWIE

PREMIER NRD — O. Grotewohl i premier Chin Ludowych — Czou En-lai przeprowadzili w ub. poniedziałek i wtorek rozmowy w Moskwie...

13 STATKÓW WPLYNĘŁO DO PORT SAJDU

13 statków, które zablokowane były na Kanale Sueskim na północ od Ismailii, przybyło do portu w Port Saidzie.

REZOLUCJA W SPRAWIE KOREI

W NOWYM Jorku Komisja Polityczna uchwaliła rezolucję amerykańską w sprawie rozwiązania problemu koreańskiego...

ZACIEKLE WALKI W ALGERZE

W OKOLICACH Algeru, Oran i Constantine doszło do nowych zaciekłych walk między powstańcami algerijskimi a wojskami francuskimi...

PRZYJĘCIE W LONDYNIE NA CZĘŚĆ WICEMIN. WINIEWICZA

W ZWIĄZKU z pobycem w Londynie wicemin. spraw zagr. PRL J. Winiewicz ministra stanu Foreign Office lord Reading wydał na jego cześć przyjęcie...

WYBORY WYBORY

Wyborcy o kandydatach

NIE mogą wam powiedzieć o myśli cała grupa, ale jeśli chodzi o moje prywatne zdanie...

WYDAJE się, że poważnym brakiem odbywających się obecnie zebrań organizacji partyjnych jest oderwanie dyskusji od spraw ekonomicznych...

— Co sądzę o naszych kandydatach na posłów? Opowiem o ZBIGNIEWIE STRZEMIECKIM, którego znam ze wspólnej pracy w Prezydium WRN...

— WARTO również podkreślić, że Strzemiecki jest jedynym działaczem ZSL z poprzedniego okresu, który wszedł w nowe wybrania do władz wojewódzkich ZSL...

Apel WKFN w Koszalinie

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Koszalinie zwraca się do mieszkańców powiatu Koszalińskiego...

WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU NARODOWEGO W KOSZALINIE

W dniu 20 stycznia 1957 roku oddaj swój głos na kandydatów z listy Frontu Jedności Narodu.

Spotkania wyborców z kandydatami na posłów Ziemi Kossalińskiej

Ważnym stopniem na słabe tło pracy partyjnej w okresie obecnej kampanii wyborczej...

WYDAJE się, że poważnym brakiem odbywających się obecnie zebrań organizacji partyjnych jest oderwanie dyskusji od spraw ekonomicznych...

— Co sądzę o naszych kandydatach na posłów? Opowiem o ZBIGNIEWIE STRZEMIECKIM, którego znam ze wspólnej pracy w Prezydium WRN...

— WARTO również podkreślić, że Strzemiecki jest jedynym działaczem ZSL z poprzedniego okresu, który wszedł w nowe wybrania do władz wojewódzkich ZSL...

Apel WKFN w Koszalinie

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Koszalinie zwraca się do mieszkańców powiatu Koszalińskiego...

WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU NARODOWEGO W KOSZALINIE

W dniu 20 stycznia 1957 roku oddaj swój głos na kandydatów z listy Frontu Jedności Narodu.

Ważnym stopniem na słabe tło pracy partyjnej w okresie obecnej kampanii wyborczej...

— Co sądzę o naszych kandydatach na posłów? Opowiem o ZBIGNIEWIE STRZEMIECKIM, którego znam ze wspólnej pracy w Prezydium WRN...

— WARTO również podkreślić, że Strzemiecki jest jedynym działaczem ZSL z poprzedniego okresu, który wszedł w nowe wybrania do władz wojewódzkich ZSL...

Apel WKFN w Koszalinie

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Koszalinie zwraca się do mieszkańców powiatu Koszalińskiego...

WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU NARODOWEGO W KOSZALINIE

W dniu 20 stycznia 1957 roku oddaj swój głos na kandydatów z listy Frontu Jedności Narodu.

Ważnym stopniem na słabe tło pracy partyjnej w okresie obecnej kampanii wyborczej...

— Co sądzę o naszych kandydatach na posłów? Opowiem o ZBIGNIEWIE STRZEMIECKIM, którego znam ze wspólnej pracy w Prezydium WRN...

— WARTO również podkreślić, że Strzemiecki jest jedynym działaczem ZSL z poprzedniego okresu, który wszedł w nowe wybrania do władz wojewódzkich ZSL...

Apel WKFN w Koszalinie

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Koszalinie zwraca się do mieszkańców powiatu Koszalińskiego...

Ważnym stopniem na słabe tło pracy partyjnej w okresie obecnej kampanii wyborczej...

Wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej

KOMITET Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Naczelny Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego stwierdzają, że prawidłowy rozwój gospodarki narodowej, zapewniający poprawę warunków materialnych ludzi pracy w mieście i na wsi wymaga umacniania władzy ludowej na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego, dalszego rozwoju przemysłu socjalistycznego, umocnienia spójni ekonomicznej między miastem i wsią jak też uruchomienia odpowiednich sił i środków, które będą sprzyjać wszechstronnemu wzrostowi produkcji rolnej. Wzrost ten można osiągnąć przy swobodnym rozwoju gospodarstw indywidualnych w oparciu o różnorodne formy wzajemnej pomocy, zrzeszeń zespołów chłopskich. Spółdzielczym gospodarstwom rolnym, opartym na zdrowych zasadach, należy udzielać stałego poparcia.

Stojąc na gruncie socjalistycznej przebudowy wsi, KC PZPR i NK ZSL uważają, że droga do uspołecznienia produkcji rolnej prowadzi przez różnorodne formy wspólnoty produkcyjnej przy jednoczesnej intensyfikacji gospodarki chłopskiej, wprowadzaniu coraz wyższej techniki, wzrostie kultury rolnej i zamożności wsi.

Rodzaje zespołowych form i zrzeszeń produkcyjnych oraz sposoby ich organizowania wynikić powinny z konkretnych warunków i potrzeb rolników, których własne doświadczenie i swoboda wyboru będą decydować o postępie przebudowy i rozwoju gospodarki socjalistycznej.

Państwo winno zapewnić poparcie podstawowym masom chłopskim, małorolnym i średniorolnym gospodarstwom, przede wszystkim poprzez zapewnienie opłacalności produkcji, zaopatrzenie w środki produkcji, politykę kredytową oraz upowszechnienie kontraktacji. Należy też usunąć te ograniczenia, które hamują rozwój produkcji większych gospodarstw chłopskich.

W obecnej sytuacji KC PZPR i NK ZSL uważają za najważniejsze rozwiązanie następujących problemów: uporządkowanie prawa i stabilizacja stosunków własności ziemi, ustalenie nowych zasad w stosunkach ekonomicznych między państwem i wsią, zagwarantowanie rolnictwu niezbędnych środków ze strony przemysłu i stworzenie warunków dla samodzielnego rozwoju społeczno-zawodowego ruchu gospodarczego na wsi.

Prawo własności i obrót ziemią

DLA rozwoju chłopskiej gospodarki rolnej ważne jest jasne określenie i przestrzeganie w praktyce prawa własności. W zakresie posiadania, dzierżawienia, kupna i sprzedaży gruntów pochodzących ze spadku, działów rodzinnych i otrzymanych z reformy rolnej, gruntów indywidualnych i spółdzielczych należy znieść istniejące ograniczenia i przestrzegać zasady wolnego obrotu ziemią. Zasada ta powinna być konsekwentnie stosowana także do gospodarstw na Ziemiach Zachodnich, tak osadniczych jak i ludności z dawną osiadłą. Gwarantując ochronę i poszanowanie tego prawa w stosunku do wszystkich rolników, państwo będzie jednak przeciwdziałać tworzeniu się gospodarstw przekraczających normy obszarowe, określone w dekretach o reformie rolnej i osadnictwie, oraz zwalczać spekulacyjny handel ziemią.

Gospodarstwom osadniczym na Ziemiach Zachodnich i innych terenach osiedleńczych trzeba umożliwić, jeśli warunki na to pozwalają, powiększenie arealu w granicach maksymalnych do 15 ha, a gospodarstwom o charakterze hodowlanym — do 20 ha przez nadanie gruntów z państwowego funduszu ziemi według obowiązujących zasad. Grunty nie zagospodarowane, pozostające w dyspozycji państwowego funduszu ziemi, należy wydzierżawiać w pierwszym rzędzie chłopom mało i średniorolnym na dogodnych warunkach, przyjmując zasadę co najmniej 8-letniego okresu dzierżawy.

Dla utwierdzenia poczucia własności niezbędne jest jak najrychlejsze zakończenie prac związanych z wydawaniem aktów nadania oraz wpisem do ksiąg hipotecyjnych. Ma to szczególne znaczenie dla Ziemi Zachodnich.

Wymaga również uregulowania sprawa podatku od nabycia, spadku i darowizn w kierunku podniesienia granicy majątku wolnego od opodatkowania, wprowadzenia jednolitych norm szacunkowych i usunięcia istniejących w tej dziedzinie dowolności.

Wymiana towarowa wieś—miasto

STOSUNKI ekonomiczne między miastem a wsią, między przemysłem i rolnictwem, powinny opierać się na następujących zasadach: na stałe rozwijającej się kontraktacji, gwarantującej opłacalność produkcji rolnej i zapewniającej przemysłowi rentowność na stałym rozszerzaniu rynku zbytu na wsi oraz na wymianie rynkowej regulowanej środkami ekonomicznymi przez państwo.

Z uwagi na trudną sytuację gospodarczą wynikającą z niskiego poziomu produkcji rolnej, braku rezerw oraz odpowiedniej ilości towarów, koniecznych dla pokrycia zwiększonych dochodów ludności, ograniczanie obowiązkowych dostaw aż do całkowitego ich zniesienia musi odbywać się stopniowo.

KC PZPR i NK ZSL stwierdzają, że — w ramach istniejących obecnie możliwości — należy wprowadzić najbardziej konieczne — zarazem najbardziej skuteczne dla rozwoju produkcji rolnej zmiany w zakresie obciążeń wsi, tak gospodarstw indywidualnych jak i spółdzielni

produkcyjnych, zaopatrzenia w środki produkcji i w kierunku prawidłowego ustalenia stosunku cen artykułów przemysłowych do cen produktów rolnych.

Zmiany w systemie obciążeń gospodarstw rolnych

1 Obniżyć plan skupu zbóż z obowiązkowych dostaw zbóż ze zbiorów 1957 r. o jedną trzecią, tj. o około 630 tys. ton — według następujących zasad:

a zwolnienia z obowiązkowych dostaw zbóż wszystkich gospodarstw rolnych o obszarze do 2 ha przeliczeniowych gruntów ornych. Gospodarstwa te objęte zostaną również zwolnieniem w obowiązkowych dostawach ziemniaków, obniżenia norm obowiązkowych dostaw zbóż w tych rejonach, gdzie nie odpowiadają one warunkom produkcyjnym i możliwościom towarowym, szczególnie na ziemiach zachodnich.

b wydatnego złagodzenia progresji norm obowiązkowych dostaw zbóż, zwłaszcza dla tych gospodarstw średniorolnych i większych, które są nadmiernie obciążone,

c przyjęcia za podstawę wymiaru obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego głębokości klasyfikacji gruntów w tych powiatach lub gromadach, gdzie klasyfikacja gleboznawcza została zakończona; uwzględniać ponadto należy indywidualne wnioski wojewódzkich rad narodowych, postulujące przyjęcie do czasu przeprowadzenia klasyfikacji gleboznawczej za podstawę wymiaru dawnej klasyfikacji skarbowej, bądź klasyfikacji według ksiąg katastralnych w tych rejonach, gdzie społeczna szacunkowa klasyfikacja gruntów jest wyraźnie za wysoka w stosunku do faktycznej jakości gleby,

d upoważnienia prezydium powiatowych rad narodowych do zmniejszenia wymiaru w obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków w wysokości do 10 proc. gospodarstwom rolnym, które nie posiadają łąk i pastwisk.

2 Zmniejszyć progresję wymiaru podatku gruntowego dla gospodarstw większych, obniżając górną granicę z 48 proc. na 40 proc.

3 Podnieść ceny zboża, dostarczanego w ramach obowiązkowych dostaw ze zbiorów 1957 r. o około 100 proc.

4 Podnieść ceny skupu skór surowych i wełny owczej.

5 Objąć obowiązkiem ubezpieczenia społecznego stałych pracowników najemnych, zatrudnionych w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Zachodzi jednocześnie konieczność dokonania podwyżki cen niektórych artykułów przemysłowych. Oprócz dokonanych już podwyżek cen tarcicy i innego drewna, wapna budowlanego, cegły, dachówki, zachodzi konieczność podwyżki cen nawozów sztucznych (z wyjątkiem nawozów przeznaczonych dla plantatorów upraw kontraktowych), maszyn, narzędzi rolniczych i węgla. Ceny nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych zostaną podwyższone w styczniu 1957 roku, zaś ceny węgla w okresie późniejszym.

Zwiększenie zaopatrzenia wsi w materiały budowlane i nawozy sztuczne, połączone z podwyżką cen, ukróci spekulację tymi artykułami oraz przyczyni się do rentowności produkcji tak ważnych dla rolnictwa gałęzi przemysłu. Jednocześnie pobudzi inicjatywę chłopów w rozwijaniu własnej produkcji materiałów budowlanych i opalowych.

W dziedzinie polityki kredytowej zachodzi konieczność rewizji obowiązujących przepisów w kierunku objęcia kredytem wszystkich grup gospodarstw, zwiększeniu wysokości pożyczek i uproszczenia trybu kredytowania. Powinny być zwiększone kredyty na rozwój hodowli, zwłaszcza dla gospodarstw mało i średniorolnych, kredyty dla słabo dotychczas zagospodarowanych osadników i parcelantów oraz kredyty na meliorację i podniesienie gospodarstw o zmniejszonej zdolności produkcyjnej.

W stosunku do wszelkich zespołowych form chłopskiej działalności gospodarczej, a zwłaszcza do spółdzielni produkcyjnych, powinna być prowadzona polityka kredytowa na szczególnie korzystnych warunkach. Celem kredytu musi być osiągnięcie możliwie trwałych efektów produkcyjnych.

Dochody uzyskane z tytułu zniesienia obowiązkowych dostaw mleka, obniżenia obowiązkowych dostaw zbóż oraz podwyżki cen zboża z dostaw obowiązkowych powinny zwiększyć zainteresowanie rolników nowymi gruntami do zagospodarowania, szczególnie na Ziemiach Zachodnich. Stwarza to też pomyślne warunki do rozbudowy przez chłopów gospodarstw oraz zakupu maszyn, narzędzi i inwentarza żywego z własnych środków.

Wszystkie poczynania, zmierzające do zmniejszenia obowiązkowych dostaw zbóż oraz podniesienia ich cen, wymagają jednocześnie wykonania zaległych w roku 1956 obowiązkowych dostaw produktów rolnych i podatku gruntowego. Zaległości te są znaczne, bo wynoszą na dzień 1. I. 1957 r.:

W zbożu	400 tys. ton
W ziemniakach	500 „ „
W żywie	60 „ „
W mleku	160 mln litr.
W podatku gruntowym	800 mln zł.

Sumienne wykonywanie wszelkich obowiązków wobec państwa przez obywateli jest zasadniczym warunkiem rozwoju gospodarki narodowej i podnoszenia dobrobytu społeczeństwa. Wyrazem poparcia przez chłopów nowego programu polityki PZPR i ZSL w obecnym okresie — powinno być pełne i terminowe regulowanie obowiązkowych dostaw produktów rolnych i podatku gruntowego.

Państwo wymagać będzie z całą stanowczością uregulowania tych zaległości oraz bie-

żącego wykonania zadań w skupie obowiązkowym w roku 1957.

W rejonach przeludnionych, gdzie przeważa typ drobnej gospodarki, występuje problem wolnych rąk do pracy. Rozwiązanie tego problemu jest możliwe przez osadnictwo na ziemiach zachodnich oraz w południowo-wschodnich województwach, zatrudnienie w PGR-ach, w przemyśle państwowym, w spółdzielczych zakładach przetwórstwa rolno-gospodarczego, w przemyśle rzemieślniczym i w chałupnictwie oraz w miejscowych wytwórniach materiałów budowlanych. Państwo będzie popierało inicjatywę, zmierzającą do wykorzystania wszystkich możliwości w tej dziedzinie.

Mechanizacja i zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji

W ROKU 1957 przewiduje się znaczną poprawę zaopatrzenia wsi w środki produkcji, a przede wszystkim w maszyny rolnicze. Gospodarstwa indywidualne będą mogły nabywać takie maszyny, jak: kosłarki, żniwiarki, młocarnie kieratowe, silniki spalinowe i elektryczne.

Wprowadzona będzie sprzedaż traktorów, maszyn i narzędzi towarzyszących oraz przyrządów, przede wszystkim spółdzielniom produkcyjnym, rozmaitym zrzeszeniom chłopskim, kółkom rolniczym.

Zaopatrzenie gospodarki chłopskiej w maszyny i narzędzia rolnicze

	1956	1957	wskaznik
1. Traktory	—	3000	—
2. Przyczepy	—	8500	—
3. Silniki spalinowe	2300	5000	217,4
4. Silniki elektryczne	2400	11800	491,7
5. Oplaczące konne i ręczne	41900	50100	119,6
6. Siewniki zbożowe w przelicz. na 1,5 m	21000	21000	100,0
7. Kosłarki i żniwiarki	11800	27000	228,8
8. Kopaczki do ziemniaków	21700	27630	128,1
9. Młocarnie kieratowe	5100	28000	548,0
10. Młocarnie czyszczące silnikowe	600	1115	191,7
11. Włanin i młynki	20000	28000	140,0
12. Parniki	36500	57000	156,2
13. Sześciokarnie	28200	47500	168,4
14. Kieraty	20200	39200	194,1

Wzrostowi ilościowemu techniki musi towarzyszyć stale polepszenie jakości produkcji oraz prace konstruktorskie nad stworzeniem najbardziej wydajnych maszyn i narzędzi.

Ze wzrostem zaopatrzenia spółdzielni produkcyjnych w sprzęt traktorowy, maszyny i narzędzia rolnicze, będzie zmieniać się rola POM-ów w stosunku do spółdzielni.

Zadaniem POM będzie remont maszyn spółdzielczych, roboty w zakresie mechanizacji, hodowli i wykonywanie na żądanie spółdzielni rozmaitych prac polowych. Z działalności POM powinny być całkowicie wyeliminowane wszelkie funkcje związane z administrowaniem i zarządzaniem działalnością spółdzielni.

W związku ze zmianą sytuacji w rejonach działania większości POM winny zarządy rolnictwa oraz kierownictwa POM, zwrócić szczególną uwagę na pełne i należyte wykorzystanie potencjału maszynowego i bazy remontowej oraz dotychczasowej kadry POM. W pierwszym rzędzie należy zawrzeć umowy o wykonanie robót wiosennych ze spółdzielniami produkcyjnymi, które kontynuują gospodarke zespołową oraz z tymi zespołami uprawowymi, które tworzą się po rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnych a ponadto z tymi zespołami i gospodarstwami indywidualnymi, które pragną skorzystać z usług POM.

Kierownictwa POM, w porozumieniu z gromadzkimi radami narodowymi, winny okazać szczególną troskę i wszelką możliwą pomoc organizacyjną i techniczną, aby nie dopuścić do powstania odlogów w związku z rozwiązywaniem się części spółdzielni produkcyjnych, które użytkowały areal z państwowego funduszu ziemi.

POM-y muszą znacznie rozszerzyć obsługę gospodarstw indywidualnych zarówno w robotach polowych, jak i w usługach remontowych.

Przedsiębiorstwa POM-owskie powinny dążyć do tego, aby jak najszybciej osiągnąć rentowność. POM-y muszą zwrócić uwagę na zupełnie zaniedbaną dziedzinę konserwacji i napraw instalacji i urządzeń elektrycznych oraz mechanicznych na wsi.

Przystąpiono już do wprowadzenia zmian w projekcie planu 5-letniego, które zmierzają do zwiększenia zaopatrzenia wsi w środki produkcji. W 1957 roku najpoważniejszy wzrost przewiduje się w zaopatrzeniu w maszyny i narzędzia rolnicze oraz w materiały budowlane.

Zaopatrzenie gospodarki chłopskiej w materiały budowlane

Wyszczególnienie	Jednostka	1956	1957	wskaznik
1. Cement	tys. ton	327	910	172,7
2. Cegła i mat. ścienna	mln. szt.	409	500	122,2
3. Wapno	tys. ton	325	390	120,0
4. Dachówka	mln. szt.	28	30	107,1
5. Płytka	tys. m ²	1650	2100	127,3
6. Płata	tys. m ²	14900	24000	161,1
7. Szklto okienne	tys. m ²	3500	3950	112,8
8. Tarcica iglasta	tys. m ³	614	1670	271,9

Przewidziane na 1957 rok ilości materiałów są znacznie większe w stosunku do poprzednich lat. Ale wobec złego stanu budynków na wsi, ilości te są wysoce niewystarczające. Dla zahamowania procesu niszczenia, a następnie stworzenia warunków do szerszego rozwoju budownictwa na wsi, konieczne jest podjęcie dalszych kroków dla rozwiązania tego problemu drogą zwiększenia produkcji materiałów budowlanych przez przemysł i rozwijania w tej dziedzinie chłopskiej inicjatywy społecznej.

Odnosnie nawozów sztucznych przewidywany w planie wzrost zaopatrzenia w porównaniu z rokiem 1956 wynosi 10 proc.

Pewien wpływ na produkcję rolną będzie miał wzrost nakładów inwestycyjnych na melioracje z 873 mln zł w roku 1956 na 950 mln zł w roku 1957, należy jednak przyjąć zasadę znacznego zwiększenia udziału zainteresowanych w ponoszeniu kosztów tych prac.

W roku 1957 zostanie zelektryfikowanych dalszych 1.300 wsi. Wymaga to zapewnienia przez państwo odpowiedniej ilości materiałów i urządzeń instalacyjnych, których dotkliwy brak odczuwa nasza gospodarka narodowa. W zakresie elektryfikacji wsi trzeba przyjąć na przyszłość — w miarę możliwości jak najszybciej — zasadę wykorzystywania energii elektrycznej jako źródła siły dla produkcji, a nie tylko światła. Pociąganie to za sobą konieczność przeprowadzenia odpowiedniej sieci i urządzeń, a równocześnie nastawienia przemysłu na produkcję różnego typu motorów elektrycznych oraz odpowiednich maszyn i urządzeń. Koszty elektryfikacji od roku 1957 powinny być pokrywane w całości przez rolników.

Chłopi będą mieli możliwość rozwijania własnej inicjatywy w dziedzinie produkcji materiałów budowlanych z miejscowych surowców, wytwórni pustaków, dachowczarni, uruchamiania wapienników, ceglarni, zakładów przetwórstwa rolno-gospodarczego, warsztatów kowalskich i kolodziej-skich, przeprowadzania nowych melioracji i budowy dróg, umożliwiających połączenie odległych wsi z siecią dróg bitych.

Chłopska inicjatywa gospodarza powinna przyczynić się do pełnego zagospodarowania ziem zachodnich przez uruchomienie zaniedbanych i nieczynnych zakładów produkcji pomocniczej, niezbędnej do rozwoju rolnictwa.

Poważny wpływ na podniesienie produkcji rolnej powinno mieć zastosowanie nowoczesnej agrotechniki, racjonalny wychów zwierząt, właściwe wykorzystanie obornika, stosowanie do wysiewu nasion kwalifikowanych, przestrzeganie terminów agrotechnicznych, uprawa poplonów, odpowiednie przechowywanie plodów rolnych, ochrona roślin i ich właściwa pielęgnacja, uprawa i racjonalne użytkowanie łąk przy pilnej konserwacji urządzeń melioracyjnych.

Zrzeszający się w różnych formach organizacyjnych rolnicy, przy rozumym i samodzielnym kierowaniu procesami produkcji, potrafią rozwiązać wiele spraw i uwielokrotnić te środki, jakie państwo będzie w stanie w najbliższych latach przeznaczyć na rozwój rolnictwa.

Organizacja rolnictwa

W CELU stworzenia pomyślnych warunków dla intensyfikacji gospodarki i szybkiego wzrostu produkcji rolnej należy zmienić strukturę organizacji i system kierowania rolnictwem.

Ze wszech miar godna jest poparcia podjęta po VIII Plenum przez chłopów i działaczy społecznych inicjatywa organizowania kółek rolniczych na wsi. Komitet Centralny PZPR i Naczelny Komitet ZSL uważają, że w oparciu o szeroki aktywny i najlepsze tradycje Związku Samopomocy Chłopskiej powinniśmy rozwijać tę inicjatywę i doprowadzić do powstania społeczno-zawodowej organizacji — Związku Kółek Rolniczych „Samopomoc Chłopska”.

Kółka rolnicze powinny posiadać własny statut i osobowość prawną, co jest niezbędne do samodzielnego rozwijania działalności gospodarczej.

W miarę organizowania Związku Kółek Rolniczych „Samopomoc Chłopska” przestają działać odpowiednie ogniwa dotychczasowej organizacji ZSL.

Ogniwami nadrzędnymi dla kółek rolniczych powinny być powiatowe, wojewódzkie i Centralny Związek Kółek Rolniczych.

W kółkach rolniczych chłop mogą rozwijać różne formy działalności, np. sekcje maszynowe, kółka: plantatorów, nasienne, hodowców, sadowników, pszczelarzy, doświadczalnictwa, zespoły melioracyjno-łgarskie, samokształceniowe rolnicze, i inne formy działalności przyczyniające się bezpośrednio do podniesienia kultury rolnej i produkcji w gospodarstwach indywidualnych oraz spółdzielczych.

Kółka rolnicze mogą również inicjować organizowanie takich działów pracy, jak eksploatacja torfu i węgla brunatnego, wyrób materiałów budowlanych, warsztaty kolodziejskie, kuźnie i inne oraz placówki o charakterze socjalnym, jak łaźnia, piekarnia, pralnia.

Do pracy w powiatowym związku należy przy ciągnąć fachowych agronomów o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i społecznych.

Do podstawowych zadań kółek rolniczych należy zaliczyć przede wszystkim:
1 reprezentowanie i obrona zawodowych interesów zrzeszonych rolników,
2 działalność mającą na celu podniesienie gospodarki, oświaty rolniczej i kultury wsi.

Wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej

(Dokończenie ze str. 3)

- 3 organizowanie i prowadzenie fachowego poradnictwa agronomicznego,
- 4 wpływanie na rozdział środków inwestycyjnych i produkcyjnych,
- 5 rozwijanie różnych form oświaty rolnej dla dorosłych i przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej.
- 6 organizowanie i prowadzenie w ramach związku autonomicznych zrzeszeń branżowych (producentów i plantatorów) oraz kół gospodni.

Organizacje PZPR i ZSL winny wpływać, aby władze kół rolniczych w działalności swojej przede wszystkim miały na widoku interesy małych i średniorolnych chłopów.

Prawidłowy rozwój produkcji rolnej wymaga również istnienia spółdzielczych organizacji gospodarczych, zajmujących się zaopatrzeniem, zbytem, przetwórstwem produktów rolnych, kredytowaniem i różnymi usługami na rzecz rolnictwa.

Szczególnie ważną rolę w życiu wsi spełniać będzie spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu. Zadania tej spółdzielczości w zakresie zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe dla celów produkcji rolnej jak i w towary konsumpcyjne oraz zadania w zakresie skupu produktów rolnych będą nadal wzrastały. Warunkiem prawidłowego działania gminnych spółdzielni w ramach socjalistycznego systemu gospodarki planowej jest pełna ich samorządność oraz samodzielność w rozwijaniu handlu na wsi.

Spółdzielnie powinny mieć możliwość samodzielnego ustalania planów zaopatrzenia, wynikających z rzeczywistych potrzeb mieszkańców swojego terenu, swobodę zakupów towarów, bądź przy pomocy hurtowni PZGS, bądź bezpośrednio w odpowiednich fabrykach. Niezależnie od tego spółdzielnie powinny zaopatrywać się we własnych spółdzielczych przedsiębiorstwach oraz w placówkach rzemieślniczych, chałupniczych, w spółdzielniach pracy. Spółdzielnie muszą posiadać swobodę inwestowania ze środków własnych oraz z kredytów państwowych. Pilną sprawą jest odbudowa i rozwój chłopskiej spółdzielczości mleczarskiej, owocarsko-warzywniczej i lnnej.

Odpowiednie akty prawne winny w najbliższym czasie uregulować sprawy dawnego majątku spółdzielczego oraz zapewnienia spółdzielniom bazy materialnej dla ich działalności.

Należy również popierać rozwój spółdzielczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych. Oprócz operacji finansowych związanych z rozprawianiem kredytów państwowych na potrzeby rolnictwa — chłopskie spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe powinny zajmować się zbieraniem wkładów oszczędnościowych od ludności miejscowej oraz zaspokajaniem przy pomocy tych środków potrzeb kredytowych swych członków.

Należy umożliwić działalność prywatnego rzemiosła na wsi, które powinno wykonywać usługi dla gospodarstw rolnych. Rzemiosłu należy udostępnić surowce oraz okazywać pomoc kredytową. Szczególna uwaga w tym zakresie powinna być zwrócona na ziemie zachodnie, gdzie istnieje niewykorzystane warsztaty rzemieślnicze i drobnego przemysłu, które mimo częściowego zniszczenia mogą być uruchomione.

W zmianie stosunków produkcyjnych w rolnictwie decydującą rolę odgrywać będzie spółdzielczość produkcyjna.

Podstawą działalności każdej spółdzielni produkcyjnej jest statut, uchwalony przez samych spółdzielców.

Władze państwowe powinny popierać rozwój spółdzielni produkcyjnych przez doradztwo fachowe ze strony wysoko wykwalifikowanych specjalistów, pomoc w zaopatrzeniu w niezbędne środki produkcji, jak nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze, kwalifikowane nasiona, materiały budowlane i dogodny kredyt.

Spółdzielnie mogą w dalszym ciągu tworzyć, zgodnie z uchwałą II Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej swoje związki w powiecie i województwie. Zadaniem związków i rad spółdzielczości produkcyjnej jest reprezentowanie interesów spółdzielni i pomaganie w rozwijaniu gospodarki zespolowej.

W ostatnich czasie poważna liczba spółdzielców, często pod wpływem wróg agitacji lub dezorientacji, odstąpiła od zespolowej gospodarki, dotyczy to również wielu spółdzielni, posiadających trwałe majątek społeczny w postaci zabudowań i hodowli oraz różnych urządzeń gospodarskich. Majątek ten nie jest podzielny. Organizacje PZPR i ZSL powinny oddziaływać na spółdzielców, aby wzięli oni pod uwagę ujemne skutki, na jakie się narażają, rozwiązując spółdzielnie. Winny one również chłopom, którzy podjęli uchwały o rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnej, okazać pomoc w znalezieniu takich form gospodarowania, aby mogli oni jak najlepiej wykorzystać trwałe i niepodzielny majątek społeczny. Wielkim błędem byłoby zmarnowanie wspólnego dobra, będącego owocem dużych nakładów i ciężkiego trudu.

W sprawie rozwoju państwowych gospodarstw rolnych

GOŁNA linia rozwojowa państwowych gospodarstw rolnych powinna być intensyfikacją wszystkich działów produkcji, zapewniając

wysoką ich towarowość, oraz zaopatrywanie spółdzielczych i indywidualnych gospodarstw chłopskich w kwalifikowane nasiona i materiał zarodowy.

Gospodarstwom należy pozostawić swobodę w ustalaniu kierunku rozwoju ich gospodarki, zgodnie z miejscowymi warunkami.

Jedną z głównych przyczyn słabości części gospodarstw PGR jest brak dostatecznej ilości pracowników i male ich zainteresowanie wynikami produkcyjnymi gospodarstw. Należy w związku z tym stworzyć warunki ekonomiczne i mieszkaniowe zachęcające do osiedlania się w państwowych gospodarstwach rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny być oparte na zasadzie rentowności. W tym celu należy stopniowo usamodzielniać gospodarstwa, które winny przechodzić na rozrachunek gospodarczy. Określona część zysku winna być przeznaczona na własne inwestycje gospodarstwa i fundusz zakładowy. W związku z tym należy odpowiednio uregulować ceny produktów PGR, zakupywanych przez państwo. Zespołom PGR oraz gospodarstwom, które przeszły na własny rozrachunek, należy zapewnić możliwość zaopatrywania się w środki produkcji bezpośrednio w placówkach handlowych lub w fabrykach.

Wielkie znaczenie dla uzdrowienia, rozwoju i zapewnienia rentowności gospodarstw mieć będzie utworzenie w nich samorządu robotniczego w postaci rad robotniczych oraz wprowadzenie zasady udziału załogi w ich zyskach.

Przy obsadzeniu kierowniczych stanowisk w państwowych gospodarstwach rolnych należy w pierwszym rzędzie uwzględniać kwalifikacje fachowe. Uposażenie personelu kierowniczego powinno być w dużym stopniu uzależnione od wyników ekonomicznych całego gospodarstwa.

Szczególne wysiłki należy skoncetrować na gospodarstwach o słabych wynikach produkcyjnych, zwłaszcza na gospodarstwach poddługowych i nowozagospodarowanych, niedoinwestowanych i odczuwających brak pracowników. W gospodarstwach tych powinno się stosować specjalne środki zainteresowania robotników i specjalistów podniesieniem produkcji i wyników ekonomicznych.

Należy ustalić zasady i tryb ewentualnego przekazywania chłopom na ziemiach zachodnich tej części niedostatecznie zagospodarowanego arealu PGR, której zagospodarowanie przez chłopów może dać wyższe wyniki produkcyjne.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że wprowadzając w życie powyższe zasady — należy jednocześnie podjąć opracowanie, a następnie realizację długofalowych planów w zakresie:

- 1 Zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne oraz rozbudowy przemysłu nawozów sztucznych, co będzie miało szczególne znaczenie dla intensyfikacji produkcji rolnej na ziemiach lekkich,
- 2 Dalszego rozwoju rolnictwa na zachodnich i północnych ziemiach, co winno łączyć się z ożywieniem gospodarczym i kulturalnym małych miast i osiedli,
- 3 Zwiększenia pomocy chłopom i PGR-om dla pełnego zagospodarowania ziem żyznych, szczególnie Żuław i mał nadodrzańskich,
- 4 Podniesienia kultury rolnej na tych terenach, które z powodu braku podstawowych urządzeń rolnych, zwłaszcza melioracji, braku dróg oraz niedostatecznego uprzemysłowienia nie dają dostatecznie wysokiej produkcji rolnej mimo dobrych warunków przyrodniczych. Pilne jest zwłaszcza opracowanie programu rozwoju przemyślnego na terenach pozbawionych tego rodzaju zakładów, jako jednego z warunków intensyfikacji rolnictwa,
- 5 Organizacji systemu nauki oraz oświaty rolnej — szkolnej i pozaszkolnej, który by zapewniał właściwy jej rozwój i skuteczny wpływ na wszechstronny wzrost produkcji rolnej.

Za szczególnie pilne zadanie należy uznać: ustalenie zasad i trybu uregulowania spraw własnościowych i zobowiązań spółdzielni produkcyjnych i ich członków w związku z licznymi faktami ich woliowego rozwiązywania się spółdzielni produkcyjnych oraz wynikającą stąd koniecznością podjęcia energicznych kroków w celu należytego zagospodarowania całego arealu dotychczasowych gruntów spółdzielczych.

Ustalenie nowej struktury Ministerstwa Rolnictwa, służby rolnej rad narodowych oraz struktury organizacyjnej państwowych gospodarstw rolnych.

* * *

KC PZPR i NK ZSL wyrażają przekonanie, że opracowane wspólnie wytyczne w sprawie polityki rolnej, wynikające z potrzeb narodu i odpowiadające interesom i dążeniom wsi zachęcają rolników do wzmocnienia wysiłków w celu podniesienia produkcji rolnej, intensyfikacji gospodarstw i zabezpieczenia w wyższym kraju. Polityka rolna oparta na tych założeniach spotka się niewątpliwie z poparciem chłopów, klasy robotniczej, inteligencji i młodzieży, przyczyni się do ożywienia inicjatywy społecznej wsi, umocni sojusz robotniczo-chłopski oraz będzie stwarzać warunki dla dojrzenia świadomości chłopskiej w kierunku socjalistycznej przebudowy wsi.

Warszawa, styczeń 1957

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ

NACZELNY KOMITET
ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA
LUDOWEGO

W imię przyjaźni i wzajemnych korzyści

Dzisiaj i jutro polsko-chińskiej współpracy gospodarczej

KRAJ nasz łączy serdeczne więzy przyjaźni z wielkim narodem chińskim. Społeczeństwo polskie z dużym zadowoleniem przyjęło wiadomość o zwycięstwie premiera Chińskiej Republiki Ludowej Czuu En-laj w Warszawie. Wizyta ta oceniana jest jako wydarzenie polityczne dużej miary.

Jednym z istotnych czynników zacieśniającej się przyjaźni polsko-chińskiej jest stały rozwój współpracy gospodarczej między obu krajami. Właśnie rozpoczynają się w Warszawie rozmowy polsko-chińskie na temat nowego układu handlowego. Stosunki gospodarcze między Polską a Chinami zostały nawiązane po wojnie w roku 1950. Polska była drugim — po Związku Radzieckim — krajem socjalistycznym, który podpisał umowę handlową z Chinami. Wymiana handlowa na szerszą skalę rozpoczęła się właściwie w roku 1951, który przyniósł prawie 6-krotny wzrost obrotów w porównaniu z rokiem poprzednim. W tym czasie powstała regularna linia żeglugaowa łącząca porty polskie z chińskimi oraz chińsko-polskie towarzystwo maklerów okrętowych.

W ROKU 1956 nasze obroty handlowe wzrosły blisko 9,5-krotnie w porównaniu z rokiem 1950, a o 64 proc. w stosunku do roku 1951. Warto nadmienić, że polsko-chińska wymiana handlowa była w roku 1955 szesnastokrotnie większa niż w roku 1937.

Wraz z rozwojem wymiany handlowej między obu krajami coraz wyraźniej ustalała się struktura naszego eksportu do Chin oraz naszego importu z tego wielkiego kraju. Podczas gdy w początkowym okresie naszych stosunków handlowych z Chinami w eksportie polskim dominowały wyroby walcowane, cynki, tkaniny oraz cukier, to stopniowo w naszym wywozie do tego kraju coraz większy ciężar gatunkowy stanowiły maszyny, urządzenia przemysłowe,

we, tabor kolejowy oraz samochodowy. W latach 1953—1955 dostarczyliśmy Chinom i uruchomiliśmy tam dwie cukrownie, a w roku przyszłym zakończymy dostawy sprzętu i montaż wielkiego kombinatu cukrowniczego.

Dostawy inwestycyjne wykazują stałą tendencję wzrostu. Na rok 1957 odbiorcy chińscy zamówili w Polsce maszyn i urządzeń na sumę około 116 mln rubli wobec 106 mln rubli w roku ubiegłym. Specjalne znaczenie dla polskiego eksportu posiada wywóz kompletnych urządzeń przemysłowych.

Na lata 1956—1962 Chińska Republika Ludowa zakontraktowała dostawy kompletnych obiektów przemysłowych ogólnej wartości 221 mln rubli. Są wśród nich m. in. trzy pieceki węgla koksujałowego, zakład suchej destylacji drewna, zakład produkcji akumulatorów zasadowych oraz wyposażenie i budowa dwóch kopalń węgla.

Udział maszyn i urządzeń w polskim eksporcie do Chin wzrósł z 3 proc. w roku 1951 do około 64 proc. W roku 1956; w tym samym czasie udział materiałów i surowców w naszym eksporcie do CHRL spadł z około 49 proc. do 17,3 proc.

W RĘCZ odmienny charakter posiada nasz import z Chin. Składają się nań w przeważającej części materiały i surowce (w roku 1956 około 55 proc.) oraz towary spożywcze (ponad 43 proc.). Przeważają to surowce trudne do uzyskania na rynkach światowych jak np.: ruda żelazna, wolframowa, cyna, bawelna, wełna, konopie, siarka. Niektóre z wymienionych surowców Chin nie mogą nam dostarczyć w ilościach wystarczających na nasze potrzeby, wobec czego niedobór musimy pokrywać importem z krajów kapitalistycznych, często krajów z wolną dewizą.

Również niezmiernie ważny dla naszego przemysłu spoży-

czego, przywóz nasion oleistych z Chin, mimo stałego wzrostu, nie pokrywa w pełni naszego zapotrzebowania.

BILANS dotychczasowych obrotów Polski z Chinami można uważać za bardzo korzystny dla obu partnerów. Dostawy surowców chińskich przyczyniły się w poważnej mierze do pomysłowego zrealizowania planów produkcyjnych w wielu gałęziach naszego przemysłu. Z drugiej strony polskie dostawy dla Chin stanowiły istotną pomoc w dziele rozbudowy gospodarki chińskiej zwłaszcza w okresie, gdy Chiny poddały się blokadzie ekonomicznej ze strony państw kapitalistycznych.

W okresie gdy stątki armatorów kapitalistycznych unikały kontaktu z portami chińskimi, flota polska podjęła się przewożenia ładunków chińskich przeznaczonych nie tylko dla polskich odbiorców.

PRACOWNICY naszego handlu zagranicznego zawsze podkreślają solidność strony chińskiej w wywiązywaniu się z kontraktów. Prócz ścisłego dotrzymania terminów Chińska Republika Ludowa wielokrotnie, w obliczu naszych trudności, przychodziła nam z pomocą, załadując niektóre towary nawet przed terminami przewidzianymi umową. Niestety, nasi chińscy przyjaciele nie mogą powiedzieć tego samego o polskich kontrahentach. Mimo stałego zwiększania się wzajemnych dostaw należy jednak stwierdzić, że nasze potencjalne możliwości zarówno po stronie importu, jak i eksportu nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane.

Polska jest zainteresowana w dalszym, poważnym zwiększeniu wymiany towarowej z Chinami i w rozszerzeniu asortymentu przywozu i wywozu. Rynek polski może wchłonąć znacznie większe niż dotychczas ilości nasion oleistych (soj, arachidow, sezamu, siemienia lnianego, ryżynosu, konop, rzepaku, słonecznika). Jak również rudę wolframową i molibdenową oraz bawelnę. Możemy zatem dostarczyć Chinom znacznie więcej niż dotychczas cłagników „Ursus”, samochodów osobowych „Warszawa”, ciężarówek — wywrotek oraz zmodernizowanych ciężarówek „Star”, jak również maszyn rolniczych, obrabiarek do drewna i metali oraz tkanin bawełnianych.

SZCZEGÓLNE jednak zainteresowanie wykazuje polska gospodarka w powiększeniu eksportu kompletnych obiektów przemysłowych. Jak np. kombinatów metalurgicznych, odlewni stali i żeliwa, zakładów budowy i naprawy taboru kolejowego, stożni rącznych, parowych maszyn okrętowych, chłodzi, fabryk kleju, kokosowni itp.

DOTYCHCZASOWA wymiana handlowa między Polską a CHRL opierała się na umowach jednorocznych. Ze względu jednak na planowy charakter gospodarki obu krajów i konieczność długofalowego przewidywania rozwoju ekonomicznego zawarcie umowy wieloletniej byłoby rzeczą ze wszelkimi warunkami. Pod tym względem porozumiano już pewne kroki. W roku ub. przebywała w Polsce chińska delegacja handlowa, która zwiedziła ponad 100 zakładów przemysłowych, zapoznając się z naszym potencjałem produkcyjnym. Delegacja otrzymała szczegółowy wykaz maszyn, urządzeń i kompletnych obiektów, które Polska mogłaby dostarczyć Chinom w ciągu 5 najbliższych lat.

DOTYCHCZASOWY 7-letni okres polsko-chińskiej wymiany towarowej wykazał w sposób przekonujący, jak wielkie znaczenie dla gospodarki obu państw posiada ścisła współpraca gospodarcza. Dalszy rozwój wymiany handlowej między Polską i CHRL, który nastąpi niewątpliwie w wyniku pertraktacji warszawskich, leży w interesie obu narodów, w interesie postępu gospodarczego w obu państwach i podniesienia stopy życiowej ich obywateli, w interesie wzmocnienia całego obrzu państw socjalistycznych.

Odezwa do młodzieży koszańskiej uchwalona przez plenum KW PZPR

KOMITET Wojewódzki PZPR w Koszalinie na swym posiedzeniu plenarnym w dniu 9. I. 57 r. wita z zadowoleniem fakt utworzenia Związku Młodzieży Socjalistycznej oraz organizowania Związku Młodzieży Wiejskiej, apelując gorąco do całej młodzieży o wstępowanie w szeregi nowopowstałych związków.

Wzywamy wszystkich członków partii — działaczy i aktywistów młodzieżowych do czynnego włączenia się w nurt działalności Związku Młodzieży Socjalistycznej oraz tworzenia się Związku Młodzieży Wiejskiej.

Nie chcemy powtarzać błędów przeszłości i dalecy jesteśmy od narzucania nowopowstałym organizacjom jakiegokolwiek decyzji, dalecy jesteśmy od dyktowania działalności młodzieży. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że pozostawiliśmy młodemu wolną rękę w wyborze nowych form i rozwiązań organizacyjnych odpowiadających wo II większości młodzieży. Nie rezygnujemy jednak z socjalistycznego wychowania młodzieży. Nowopowstałym organizacjom Komitet Wojewódzki PZPR w Koszalinie oraz cała organizacja partyjna udzielać będą jak najdalej idące pomocy zwłaszcza w dziedzinie ideowo-wychowawczej.

SYTUACJA jest niełatwa. Wykorzystując chwilowe rozbiście ruchu młodzieżowego w niektórych środowiskach, kierownictwo ruchem młodzieżowym usiłują przejąć elementy wsteczne, warcholskie i demagogiczne.

Pod osłoną walki z błędami i wypaczeniem powstałymi w byłym Związku Młodzieży Polskiej usiłują podważyć i zdyskredytować socjalizm i soc-

powy charakter ruchu młodzieżowego. Wszelkim tego rodzaju próbom wypowiedzi zdecydowanie walczyć.

STOIMY w przededniu wyborów do Sejmu PRL. Toczy się obecnie kampania przedwyborcza, która stać się musi dalszym — po październikowym przełomie — krokiem w kierunku demokracji, umocnienia socjalizmu w naszym kraju. Nie może w tej kampanii braknąć udziału naszej ofiarnej młodzieży.

APELUJEMY do Związku Młodzieży Socjalistycznej, tworzącego się Związku Młodzieży Wiejskiej — do wszystkich aktywistów i działaczy oraz całej młodzieży województwa koszańskiego. Włączajcie się w nurt kampanii wyborczej!

Walczyć o zwycięstwo Frontu Jedności Narodu — o zwycięstwo programu Jedności narodu — programu demokracji i odnowy naszego życia!

WALCZCIE o zwycięstwo kan dydatów z listy Frontu Jedności, na której znajdują się czołowi przedstawiciele Ziemi Koszańskiej.

Od was samych — od waszej działalności zależy wasza przyszłość — przyszłość naszego kraju i narodu.

KOMITET WOJEWÓDZKI
PZPR
W KOSZALINIE

ST. PSZCZOLKOWSKI

Człowiek z inicjatywą

CHODZILISMY po wybetonowanych nabrzeżach kołobrzeskiego portu i jak zwykle rozmowa zahaczała o sprawy rybackie, o codzienne sprawy bazy.

Jeszcze rok, półtora wstecz, mówilibyśmy także na te same tematy. Wtedy na pewno przy-

dyr. Gawrońskiego na posta?

— To trudno zmieścić w jednym zdaniu — słyszę odpowiedź — to są pełne trzy lata pracy człowieka z inicjatywą, zawsze człowieka.

— Tak będzie najtrafniej — podchwytują inni — bo gdziekolwiek spojrzycie, cokolwiek dotkniecie, wszędzie spotkacie się z cząstką pracy Gawrońskiego. W pamięci każdego pracownika pozostaje on nie tylko jako dyrektor, który kazał, ale jako człowiek, który pomógł, zalał łwiał, który z człowiekiem postępował jak człowiekiem.

To jest najważniejsze i to za decydowało, że na masówce każdy głos, popierający Gawrońskiego, załoga potwierdziła huraganowymi brawami, a na zakończenie odśpiewała „sto lat”.

Oczywiście Gawroński nie wszystko sam robił, ale zawsze był tam, gdzie jego obecność była konieczna. gdzie trzeba było udzielić pomocy. Doradził, nigdy nie zmarnował żadnej inicjatywy, przeciwnie — pobudzał innych i zawsze starczyło mu energii, by rozsądnej myśli nie pozwolił utonąć w papierkach.

Wzięło choćby sprawę „Domu Rybaka”. Był potrzebny, bardzo wprost konieczny. Tylko słowo „budynek” musiało mieć pokrycie w czeku na kilka milionów złotych. Dotychczas ten czek pokrywał inne pilniejsze „dziury”. Rybakom mówiono, że muszą jeszcze zaczekać.

Gawroński nie rezygnując ze staran o pieniądze, szukał innych możliwości. Znalazł. W nowym budynku przyzwolono warunki życia otrzymało 89 rybaków. Jest tam ładna świetlica z biblioteką, czarna kawa, bilardem i innymi rozrywkami. W pokojach — nowe meble, pościel, firanki, nocne lampki. Po trudach pracy w morzu przyjemnie jest odpoczywać w takim domu. W 1958 roku w dotychczasowym skrzydle bioku znalazła się gabinet lekarski, urządzenie socjalne. Za resztę pieniędzy powstał blok mieszkalny.

To tylko jeden fragment pracy Gawrońskiego nad rozwojem całej kołobrzeskiej bazy i poprawieniem warunków życia rybaków.

BYŁ początek marca, niemal pełnia „rybackich żniw”. Komunikaty mówiły, że ryb w morzu jest jak latem na plaży śmieci, a oni stali w porcie i baki zbijałi. Siła, na kilka mil szeroka pokrywa lodu uniemożliwiła wyjście na połow.

Ludzie zaczęli się już niecierpliwić i wtedy Gawroński zaproponował wyjście. Nie dowierzali, ale poszli.

Gawroński był na pierwszym kutrze. Razem z Sawickim szukali przejścia między krami. Wyprowadzili 27 kutrów. Po trzech dniach połowów przywieźli do bazy 180 ton ryb.

Oczywiście, te 180 ton miało duże znaczenie, ale ważniejszy był fakt zwycięstwa nad żywiołem, wiarą, że można zwyciężyć.

Innym razem, było to 17 września 1955 roku, baza została zalarmowana wypadkiem, taki zdarzył się „Koi 37”. W noc, w drodze powrotnej do portu, zaskoczył go gwałtowny sztorm. Awaria silnika uniemożliwiła powrót do bazy. Zyciu czterech rybaków groziło śmiertelne niebezpieczeństwo.

Każdemu śmiałkowi, który by odważył się w tych warunkach wyjść w morze, groziło to samo. Gawroński nie czekał, aż tęższy się sztorm. Moralny obowiązek ratowania ludzi będących w niebezpieczeństwie zlecił koźleni w świadomości ludzi morza, zwyciężył nad rozpaczką. Razem z Janem Małolepszym i jeszcze jedną załogą wyszedł na poszukiwanie rozbitków. Kiedy ta wyprawa nie dała rezultatów, zorganizował akcję ratowniczą, w której udział wzięły samoloty.

MIMO licznych obowiązków, a między innymi członka egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Gawroński umie znaleźć czas i potrafi z właściwą sobie energią zająć się także innymi sprawami.

Istniało przy „Barce” koło sportowe „stajmo” w sprawozdaniach i na zdjęciach. Tym, którzy chcieli uprawiać sport, w takiej sytuacji pozostawała możliwość, wzdychania i czytania gazet sportowych.

Po przyjeździe do Kołobrzegu Gawroński zrealizował swoje funkcje przewodniczącego koła sportowego. Spisał projekty. Znalazł się fundusze. Zrzeczono się dotacji na rzecz innego koła. Istniała teraz trzy drużyny piłkarskie, z których pierwsza w walce z sobą awansowała do A klasy, a trzech lekkociężków należało do kadry rezerwy. Zrealizował też plany, choć jego namiętności sportowe nie zanikały. W tym roku zorganizowany został w Kołobrzegu Tenis-Klub. Jeden fakt już jest. Członkowie starania o dotacje. Jest nadzieja, że przydzielona zostanie jeszcze dwa. Oczywiście i w tym „materiał” awansu Gawroński. Młodym tenisiści z całego województwa będą mogli zyskać rozkoszy zmagania z żywiołem.

Poza tym interesuje go sport motorowy, kajakowy, lubi wejść o świącie na grzyby. Interesuje się wszystkim.

Gawroński jest człowiekiem czynu. Załoga „Barki” wysunęła jego kandydaturę na postać, bo jest głęboko przekonana, że tak jak pracował dla przedsiębiorstwa i całej załogi, tak samo nie będzie szedził trudu dla rozwoju gospodarki morskiej w naszym województwie.

WLADYSŁAW LUCZAK

Pierwszy dzień w Międzyszkolnej Przychodni Dentystycznej i pierwsze niepotrzebne lzy strachu

NA korytarzu grupka dzieci z przejęciem spogląda na drzwi, za którymi ich ko-

mo co kogo czeka za drzwiami w gabinecie. Tam wśród tajemniczych narzędzi, pracu-

właśnie nastąpiło otwarcie Międzyszkolnej Przychodni Dentystycznej. Uczniowie szkoły nr 1, gdzie ma swą siedzibę przychodnia, przystępując z przzerw między lekcyjami, zaglądają tu ciekawie.

Właśnie wchodzi do gabinetu mała Urszula ze szkoły nr 6. Asystuje jej mamusia, bo Urszulka trochę się boi. Mimo woli lzy toczą się po jej policzkach.

Dr Zofia Plotnicka jest kierowniczką przychodni. Prócz niej przyjmuje tu również dr Ferster. Dwa fotele dentystyczne w jednym pomieszczeniu, to niezbyt wygodne warunki. Zwłaszcza, gdy równocześnie siedzą na nich obydwa pacjenci i gdy jeden z nich płacząc, „zaraża” drugiego.

Lecz na razie niemożliwe było inne rozwiązanie kwestii lokalowej przychodni. Czekałszy na nią dostatecznie długo. Po wielu nierealizowanych terminach rozpoczęła wreszcie pracę.

Na brak pacjentów wydaje się nie trzeba będzie narze-



W poczekalni gromadka małych pacjentów ciekawie przygląda się jak pani Janina Gumieńska dokonuje rejestracji

Wśród dzieci znaczną przewagę mają dziewczynki. Widać, że dziewczynki zawsze bardziej boją się dentysty

ledzy z minami „cierpiętników” oczekują na swą kolejną, które mocno trzymają ich za ręce. Choć pani rejestrująca małych pacjentów, nie wygląda zbyt groźnie, jednak nigdy nie wiadomo

ją lekarze-dentysty i pielęgniarki. Dla „pierwszaków” samo słowo dentysta, jest nie



Urszulka niezbyt ulnie usiadła na fotelu ale już po chwili zawarła znajomość z sympatyczną dr Plotnicką

Dopiero połowa uprawnionych do głosowania sprawdziła listy wyborcze. Zgłoszono 445 reklamacji

Jak nas informuje Biuro Propagandy Wyborczej w Koszalinie, dotychczas listy wyborcze sprawdziło około 50 proc. mieszkańców naszego miasta, uprawnionych do głosowania.

Największą frekwencję notuje się w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 115 (do 8 km. włącznie sprawdziło tu listy 63 proc. uprawnionych do głosowania), najmniejszą natomiast w obwodach wyborczych nr nr 119 i 121 (37 proc.).

Dotychczas w czasie sprawdzania list zgłoszono 445 reklamacji, przekroczenia nazwiska itp. 60 proc. tych reklamacji zostało już załatwionych.

Ta duża ilość reklamacji przemawia za tym, by każdy obywatel upewnił się czy figuruje w spisie wyborców. Sprawdzając można jeszcze tylko w ciągu 6-ciu najbliższych dni.

lada przeżyłem. Ich koledzy ze starszych klas, patrzą na nich co najmniej z politowaniem.

Dziś jest w poczekalni więcej ciekawskich niż pacjentów. Nic dziwnego. Dzisiaj

W dniu dzisiejszym, tj. 10 bm. o godzinie 16 w Komitecie Miejskim PZPR odbędzie się narada młodzieżowego aktywu partyjnego. Celem narady będzie przedyskutowanie programu i statutu Związku Młodzieży Socjalistycznej. Na naradę proszeni są członkowie partii zainteresowani ruchem młodzieżowym oraz przedstawiciele powstałych już grup młodzieżowych.

MIĘJSKI KOMITET PZPR

Komunikat
W dniu dzisiejszym, tj. 10 bm. o godzinie 16 w Komitecie Miejskim PZPR odbędzie się narada młodzieżowego aktywu partyjnego. Celem narady będzie przedyskutowanie programu i statutu Związku Młodzieży Socjalistycznej. Na naradę proszeni są członkowie partii zainteresowani ruchem młodzieżowym oraz przedstawiciele powstałych już grup młodzieżowych.

SKUP - KOMIS - SPRZEDAŻ

używanych mebli

prowadzi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami

sklep nr 5 w SŁUPSKU, ul. Ziola 15, tel. 48-30

K-12-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO plecak, o treści: „Ruch” - Walec. Punkt sprzedaży nr 97. G-1

SAMOTNY poszukuje pokoju. O ferty zgłaszać: Biuro Ogłoszeń - Koszalin, A. Lampe 26. G-22

POTRZEBNA starsza gospođa do prowadzenia domu. Zgłaszać się: Koszalin, ul. Zwycięstwa nr 118a (kwiatarnia). G-16-1

ZA troskliwą i staranną opiekę nad ciężko chorą śm. Kowalewskim Janem - składają serdeczne podziękowanie dr K. Zurawskiemu, dr J. Lechowi i oraz siostrze Giulewicz - żona i dzieci. Gp-21

ZAMIENIĘ jednorodzinny domek z ogrodem w Koszalinie na 3 lub dwupokojowe mieszkanie w Kołobrzegu. Wiadomość: Koszalin, Ogrodowa nr 21, tel. 28-14 lub Kołobrzeg, tel. 653. G-13.

SPRZEDAM domek pięciopokojowy z ogrodem owocowym w Białej Podlaskiej. Dwa pokoje z kuchnią dla nabywców wolne. Swider k/Warszawy, Swierzeżewskie 3/6. Niepokojczycki. K-15-0

KORESPONDENCYJNE - lekcje kulegowalek, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. Gp-583-6

KURSY angielskiego i niemieckiego. Wpisy dodatkowe. Studium - Koszalin, A. Lampe 36. G-13-8

ZGUBIONO akt nadania nr 057910 z dnia 7. I. 1952 roku wydany przez Pow. Komisję Ziemiańska w Kołobrzegu na nazwisko Brzezina „ski Józef. Gp-17

ZGUBIONO prawo jazdy nr 004/58 wydane przez Prezydium MRN Wyzd. Kom. Drogi, Słupsk na nazwisko Zurawski Grzegorz. Gp-18



okazali klebilibyśmy na błoto, w którym grzęźli ludzie po kostki. Dziś ta sprawa jest już nieaktualna. Po wybetonowanych nabrzeżach „hasają” bezpiecznie elektryczne wózki ze skrzynkami, lodem, sietkami i innymi sprzętem. Rybacy szykują kutry do wyjścia w morze. Reszka „siedzi na głowie” stolarzom, by jak najszybciej uszczelnili sterówkę. Inni wymierzają stalówki, sprawdzają motory.

W pokoju sekretarza siedzi kilka osób. Przychodzą zapytać, co słychać, zapłacić składkę partyjną, poradzić się...

Grupa ludzi zastanawia się nad sformułowaniem odpowiedzi na moje pytanie: co zdecydowało, że załoga „Barki” tak gorąco poparła kandydaturę

CHODZI TEŻ O NASZE PEŁNE POPARCIE I LEPSZĄ PRACĘ
Ob. Witold Woźniakowski mówi:
Ja nie chciałbym wiele w tej sprawie wyrokować, gdyż jestem mocno przekonany, że nie od razu będą mogły ziszczyć się wszystkie marzenia każdego z nas. Stare przysłowie „I Salomion z pustego nie naleję” może być w tej sprawie wymownym i przekonującym argumentem. To, co powiedziałem nie znaczy jednak, że nie możemy spodziewać się poprawy. Przeciwnie. Uważam, że właśnie poparcie dla listy kandydatów Frontu Jedności i naszej codziennej dobrej pracy mogą przyczynić się do poprawy sytuacji i poziomu życia.

UZDROWISKO W KOŁOBRZEGU - SPRAWA PALĄCA
— Czego spodziewam się na przyszłym Sejmie? — Julian Wasilowski, pracownik ZW TPP-R zastanowił się chwilę i odpowiedział:
Sprawa dewiz jest sprawą poważną. Sądzę, że Sejm zastanowi się nad możliwością przywrócenia uzdrowiska w Kołobrzegu tego dawniej ranczu, tzn., że na terenie będą mogły być zrealizowane także ośrodki z sanatoriów. Warunki odbudowy sanatoriów kołobrzeskich są realne, trzeba tylko podjąć decyzję. Druga sprawa, to budownictwo

Czego oczekujemy od przyszłego Sejmu i partii, których wybieramy
w Koszalinie — Sejm winien ten problem rozpatrzyć i zająć się nim jak go pozytywnie rozwiązać. Nie bez kozery dla naszej gospodarki jest sprawa rybołówstwa morskiego i śródlądowego. Mamy wielkie bogactwo w państwie Neptuna, trzeba je tylko umieć wydobyć. Umiejętnością to niewątpliwie rozbudowane bazy rybactwa morskiego i lądowego.
Spraw jak władz jest wiele. Można by jeszcze wymienić: wyższą uczelnia w Koszalinie, polepszenie gospodarki rolnej itp. Przyszły Sejm będzie miał wiele roboty...

Czy sprawdziliście już listę wyborczą?

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, KIEROWNIKA obrotu towarowego zatrudni natychmiast Miejski Handel Detaliczny Art. Spoż. w Koszalinie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmie Sekcja Kadr MIID Art. Spoż. w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 121, II piętro. K-8-0

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych w Miastku podaje do wiadomości, że może dostarczyć w dowolnej ilości kamień polny o różnej granulacji. Sprzedaż może nastąpić loco skład lub wysyłką wagonową. Zamówienia na kamień składać na adres: Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych w Miastku, ul. Armii Czerwonej nr 43, tel. 117. K-13-0

ZAMACZARKĘ typ „GOLF” 7-komorowa, obrotowa, prod. Winterwerk Strong Maschinen Fabrik Manheim lub podobną z a k u p i m y Oferty kierować: Sp-nia im. „Obrońców Pokoju” Warszawa, Okrzej 12, tel. 9-19-04. K-10-0

Koszalińskie Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Słupsku przy ul. Starzyńskiego nr 3 zawiadamia, że od dnia 10 stycznia 1957 roku będzie prowadziło sprzedaż za gotówkę i na skrypty dłużne koni roboczych z bazy KPOZH Słupsk, ul. Starzyńskiego 3 i w Szczecinku na placu Pow. Wystawę Rolniczą. Bliższych informacji odnośnie kupna koni udziela zainteresowanym biuro KPOZH w Słupsku, telefony 45-29 i 35-86. K-14-1

»Bies« osiągnął wysokość 7.084 metry



Lucienne Boyer mówi o sobie



raz pierwszy wzbudziła zachwyt swym głosem, kiedy zanuciła ulubioną przez robotników piosenkę: „Kukuryku! Kogut zapiał naszą Marsyliankę!”

MODELKA PICASSA I... MASZYNISTKA

Przyszła śpiewaczka porzuciła wkrótce pracę przy fabrykacji pocisków i zaczęła robić kapelusze. Równocześnie zaś pracowała jako modelka, pozując takim znakomitościom, jak Picasso, japoński malarz — Foujita, czy twórcą uroczych paryskich uliczek, Utrillo.

Jednakże żadne z tych zajęć nie mogło zaspokoić artystycznych aspiracji przyszłej piosenkiarki. Została sławną aktorką — oto jej marzenie.

Teatr d'Athènes zamieścił ogłoszenie, że potrzebuje maszynistki. Aby być bliżej desek teatralnych Boyer zgłosiła się i... nie umiejąc pisać na maszynie, zaklejała koperty, zaadresowane przez jej koleżanki. Kiedy pewnego razu dyrektor wezwał ją, by podyktować list, rozplakała się: „Nie jestem wcale maszynistką! Nie umiem bębnić w klawiszach”.

Dyrektor zainteresował się nią i po kilku tygodniach zadebiutowała w jednej ze sztuk.

SLAWA, SLAWA!

Piętnastoletnie dziewczę zabiera się poważnie do studiów scenicznych. Kiedy zadebiutowała w teatryku Concordia zaczęła krzyknąć: „Panna z chrypką z estrady!” Boyer miała lzy w oczach, ale ci, którzy się na jej głosie poznali, przemienili je w lzy szczęścia. Lucienne Boyer została sławną na cały świat piosenkiarką.

KOGUT ZAPIAŁ: KUKURYKU!

Lucienne Boyer urodziła się w samym sercu Paryża — na Montparnasse, w którym roku — przemilcza dyskretnie. Wspomina tylko, że jako małą dziewczynkę odumarał ją ojciec, z zawodu hydraulik, a z zamiłowania śpiewak-amator.

Aby pomóc rodzinie pracuje w fabryce amunicji. Tam to po

Nagroda—Chevrolet de Luxe

Kulminacyjnym punktem imprezy „Zgaduj Zgadula — Tele Warszawa” był konkurs, który przyniósł zwycięzcę nie byle jaką nagrodę... samochód Chevrolet De Luxe.

W finale znalazło się pięciu laureatów konkursu „Ja wiem wszystko”. Zwyciężył zdobywając 40 punktów (na 50 możliwych) młody inżynier z Warszawy — Stanisław Pietrasiewicz.

W imprezie wzięł udział doskonały zespół Dresdner Tanz-Sinfoniker oraz soliści: m. in. doskonała piosenkarka Rene Franke.

Na zdjęciu: zwycięzca konkursu w swym samochodzie. (CAF — fot. KUBIAK)



28 grudnia ub. roku pilot Andrzej Ablamowicz na samolocie TS-8, nazwanym „Bies”, pobił rekord wysokości dla samolotów tej klasy osiągając wysokość 7084 m.

Samolot „Bies” został skonstruowany przez doc. inż. Tadeusza Soltkę i wyposażony w silnik polskiej konstrukcji, którego twórcą jest inż. Wiktor Narkiewicz.

Na zdjęciu: „Bies” na lotnisku. (CAF, fot. Grzęda)

Ciekawostki ze świata

Księżniczka Chahnas, jedyna córka szacha Iranu, obchodziła w Teheranie uroczyste swe zaręczyny z Ardachir Zahedi. (Fot. CAF)



Opracował K. D.

O rolnictwie Indii

Indie kojarzą się nam w przeszłości z pojęciem skrajnej biedy, głodu, który cierpieli miliony mieszkańców tego kraju. Dziś już głód w Indiach jako zjawisko masowe nie występuje, m. in. dzięki ogromnemu w ostatnich latach wzrostowi produkcji rolnej, co sprawiło, że Indie stały się niemal samowystarczalne w dziedzinie zapotrzebowania w żywność. Nie znaczy to jednak, że rolnictwo hinduskie osiągnęło już poziom zadowalający.

Oreżem, przy pomocy którego Indie walczy o podniesienie swego rolnictwa, jest tzw. Program Wspólnot Rozwojowych. Program ten jest czymś specyficznym hinduskim, czymś, co można by nazwać hinduska droga rozwoju wsi. Program Wspólnot Rozwojowych realizuje się w Indiach od 3 lat. Objętych nim zostało przeszło 50 milionów mieszkańców wsi w 139 tys. wiosek (na ogólna liczbę 500 tys. wiosek). Program traktowany początkowo jako swego rodzaju eksperyment przeszedł już okres próby i obecnie przyjęty został jako nowe podejście do rozwoju rolnictwa. Złożeniem jego jest: wzbudzić wśród ludności wiejskiej przekonanie o konieczności wzajemnej pomocy i współpracy, w narzę z czymś, co winna pomoc finansowa, techniczna i kadrowa ze strony rządu.

Rolnictwo hinduskie jest przy wszystkich osłabieniach ostatnich doby bardzo zacofane. Chłop uprawia ziemię sposobem oradźców. Dodatkowa trudność stworza rozdrobienie posesiobno — wyciem dzielenia ziemi i tak już niewielkich — gospodarstw chłopskich między wszystkich synów. Wreszcie — co stanowi specyfikę hinduska, bardzo zresztą zblizona do chińskiej — że system tryzacji, małacz kolosalne wprost znaczenie dla tamtejszego rolnictwa, obelmuje zaledwie 25 proc. ogólnej powierzchni uprawnej.

Rozwiązanie tych problemów — to ważne zadania Programu. Wymagają one zarówno rozszerzenia sieci irygacyjnej, zwiększonych dostaw środków produkcji, sprzętu, nawozów sztucznych itd. dla rolnictwa, jak również zorganizowania przetransportowanego pod względem fachowym i sprzętowym aparatu wspólnot rozwojowych. W drugim planie pięcioletnim liczbą funkcjonariuszy Służby Rozwoju Rolnictwa poważnie wzrosło. Skierowane zostana na wieś liczne ekipy specjalistów-agrotechników, zootechników, organizatorów pracy, służby zdrowia. Warto podkreślić, że ludzie ci pełnią na wsi nie tylko rolę organizatorów produkcji, lecz także swolnych asystentów na rzecz chłopskiego współdziałania.

Idea wspólnot rozwojowych spotkała się wśród chłopstwa hinduskiego z uznaniem i poparciem. Mówi zresztą sam za siebie taki choćby fakt, że — jak to obliczyła Narodowa Komisja Zbiorów — w strefie objętej Programem produkcja żywności wzrosła o 25 proc. w porównaniu z sąsiednimi, nie objętymi tym Programem terenami. Program Wspólnot Rozwojowych, uważany przez rząd za plan nie tylko gospodarczy, ale i plan przeobrażenia ogólnego oblicza wsi hinduskiej — coraz bardziej wkracza w życie tej wsi.

SPORT

Młodzi hokeiści CSR deklasują polskich juniorów

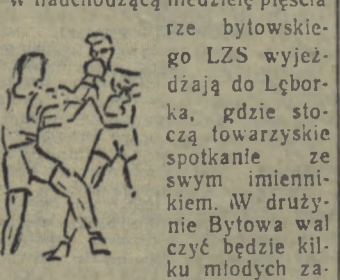
Hokejowa reprezentacja Polski juniorów rozegrała 8 bm na Torkacie pierwsze międzynarodowe spotkanie, mając za przeciwnika reprezentację juniorów CSR. Międzynarodowy debiut Polaków wypadł fatalnie. Po zupełnie jednostronnej grze, która bardziej przypominała trening niż mecz, Czechosłowacy odnieśli wysokie zwycięstwo 9:1 (3:0, 4:1, 2:0).

Było to formalne zdeklasowanie polskiej drużyny. Bramki dla CSR zdobyli: Karas 4, Jizik, Wlęgal, Sebek i Wimr oraz Regula (samobójcza). Strzelcem bramki dla Polaków był Czaja. Reprezentacja Polski oparta była na zawodnikach śląskich zespołów Górnika, Startu i AZS oraz dwóch zawodników Pomorza. Najlepszymi wśród bardzo słabych zawodników naszego zespołu byli — bramkarz Górniczy i obrońca Regula.

Pięściarze Bytowa walczą w Lęborku

Powstała niedawno sekcja bokserka LZS Bytów pracuje intensywnie. Odbił się już pierwszy krok bokserki. Impreza ta wywołala duże zainteresowanie wśród młodzieży, która chętnie zgłasza się do sekcji. Sekcja liczy obecnie 30 zawodników. Treningi prowadzą Zaniewski i Madys.

zwoli stwierdzić, jaka role odegrają bytowaniamie w tej lidze.



Pilkarze KS Baltyk rozpoczęli treningi

Pilkarze koszałłskiego Baltyku przystąpili w tych dniach do przeprowadzania zaprawy zimowej na sali. Kierownictwo drużyny zawiada ma wszystkich zawodników, za treningi odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 17-tej w sali klubu (ul. Kościuski 23). Zajęciami kieruje instr. Bardiaga. Sezon piłkarski za pasem. Do zaprawy zimowej powinny przystąpić wszystkie zespoły.

Święto sportowców wsi

Dziś, 10 stycznia br. o godz. 10 w budynku rady wojewódzkiej LZS w Koszalinie (ul. Zwycięstwa 6), odbędzie się posiedzenie komitetu organizacyjnego, powołanego w związku z piątą rocznicą utworzenia zrzeszenia LZS i X-leciem Istnienia Ludowych Zespołów Sportowych. Komitet omówi szereg spraw związanych z przygotowaniem do tego święta; m. in. organizację imprez sportowych, przyznanie nagród i dyplomów oraz nadanie odznaczeń działaczom zrzeszenia.

Delegaci PZLA wyjechali do Londynu

W środę 9 bm, wyjechali na kongres Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej (IAAF) do Londynu dwaj delegaci PZLA — dyr. Miller oraz trener Gieruto. Zapytany przez nas dyr. Miller, jakie zadania stawia sobie w Londynie polska delegacja, odpowiedział: „Przed wszystkim chcemy przeprowadzić rozmowy w sprawie rozegrania meczu Polska — Anglia, który odbyłby się w Warszawie we wrześniu br., ponadto będziemy rozmawiać w sprawie meczów Polska — NRF oraz Polska — Finlandia”. Delegacja polska będzie się starała w Londynie zaprosić wielu czołowych lekkoatletów na tegoroczny Memoriał J. Kusocińskiego oraz międzynarodowy meeting w Poznaniu. Ten ostatni odbędzie się 20-21 lipca, tj. na kilka dni przed wielkim międzynarodowym zawodami III MISM w Moskwie, organizowanymi przez Komitet Olimpijski ZSRR. Wiele zawodników w drodze do Moskwy na pewno weźmie udział w zawodach w Poznaniu.

WENUS z BRAZU

PIOTR GUZY (61)

— Nie zauważyłem.
— Po pięciu minutach pan wyszedł. Czy Nowak odprowadzał pana do wyjścia?
— Nie wyszedłem sam.
— Dlaczego?
— Powiedziałem mu, żeby się nie trzymał, że sam trafię.
— Czy wychodząc na klatkę schodową, zamknął pan za sobą drzwi, czy zostawił je pan otwarte?
— Adamczewski przygryzł zębami dolną wargę, oczy wlepił w kalamazr na biurku. Przetarł twarz dłonią. Powiedział, jakby się usprawiedliwiając: — Wie pan, tego już sobie nie przypominam.
— Może pan się jednak dłużej zastanowi.
— Adamczewski mruknął „hm” i popatrzał w bok na dwudrzwiowa szafa pod ścianą: — Być może, że nie zamknąłem — powiedział. — Tak, zdaje się, że tam jest taki zamek automatyczny, co to zamykając drzwi trzeba mocno nacisnąć do siebie. Ja, pamiętam, nacisnąłem je, ale być może nie za mocno, mogłem więc niechcący zostawić je otwarte.
— Czy pan widział kogo na schodach?
— Nie widzę.
— A na dole?
— Też nie. Dopiero jak wychodziłem na ulicę, to z chodnika tak jakby ktoś skręcał do tej samej bramy. Jakś mężczyzna. Młody, w palcie. Zdaje się, że już trochę „pod mucha”. Zataczał się.

— Wróćmy jeszcze na górę do momentu, kiedy pan wychodził — powiedział kapitan Cypryn. — Jak pan wyszedł z mieszkania i znalazł się na klatce schodowej, czy słyszał pan może jakieś głosy?
— Słyszałem, że ktoś rozmawia za drzwiami na lewo.
— O czym była ta rozmowa?
— Nie podслуchiwałem, nigdy nie miałem zwyczaju podслуchiwania cudzych rozmów.
— Kapitan Cypryn uśmiechnął się do siebie: — A może jednak niechący posłyszal pan choćby tylko kilka słów?
— Może coś tam słyszałem, ale oderwane słowa, bez żadnego związku, tak że nie potrafiłbym ich nawet powtórzyć.
— To był jeden głos czy dwa? A może trzy?
— Nie wiem, nie zatrzymywałem się pod tymi drzwiami.
— A jeszcze przedtem, kiedy pan wyszedł od Nowaka na korytarz, czy wszystkie drzwi do innych pokoi były pozamykane?
— Pierwsze z prawej strony były uchylone.
— Na pewno.
— Widziałem światło przez szparę.
— Kapitan Cypryn włożył fajkę do worka z tytoniem, nagarnął palcem tytoniu do cybucha, spytał: — A może pan nam powie, po co przyszedł pan do Nowaka?

— Miałem do niego interes. Zwykła rzecz.
— Jaki interes?
— Czy to naprawdę konieczne?
— Obawiam się, że tak.
— Nowak miał do sprzedania złoty naszyjnik i szukał na niego kupca. Chciał dwadzieścia pięć tysięcy. Ja mu znalazłem reflektanta, ale mój znajomy mógł zapłacić tylko dwadzieścia. Właśnie to przyszedłem Nowakowi zakomunikować. Nowak obiecał, że się zastanowi i później da mi znać.
— Kiedy „później”?
— W środę mieliśmy się spotkać o jedenastej w „Syrenie”, nie wiem, czy panowie znają, to taki lokal na Ratajczaka.
— Kapitan Cypryn przesunął fajkę na środek ust. — To ten naszyjnik? — spytał wyjmując z kieszeni złoty łańcuch znalezione przy Nowaku.
— Adamczewski rzucił jedno spojrzenie: — Tak.
— Czy pan znał Nowaka od dawna?
— Blisko dwa lata.
— Jak go pan poznał?
— Już nie pamiętam. Któryś z moich znajomych mi go przedstawił, ale który, utnińcie mi panowie głowę, nie pamiętam.
— I od tego czasu prowadziliście razem interesy?
— Niezupełnie. Nowak dawał mi od czasu do czasu coś do sprzedania. Nie odmawiałem. Dlaczego by znajomemu nie zrobić przysługi, to przecież nic zdrożnego.
— Co panu dawał Nowak do sprzedania?
— No, towar, różnego rodzaju towar.
— Biżuterię?
— Tttak, biżuterię.
— A Nowak skąd ją brał?
— Nie wiem. Nie pytałem. Jego rzecz, kto mu towar pod-zuca.

(d. e. n.)